

Sygn. akt: I C 271/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Katarzyna Wysoczyńska |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Dagmara Pałka |

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2016 r. w Jędrzejowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki M. G. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałej części

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jędrzejowie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od:

1) powódki M. G. z zasądzonej na jej rzecz w pkt I wyroku kwoty, kwotę 632,88 zł (sześćset trzydzieści dwa złote 88/100)

2) pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 632,88 zł (sześćset trzydzieści dwa złote 88/100)

IV. znosi między stronami koszty procesu

Sygn. akt I C 271/15

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 15 marca 2016 roku

W dniu 19 sierpnia 2015 roku do tut. Sądu wpłynął pozew M. G. przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.03.2015 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu swego żądania powódka wskazała, że kwota 20.000 zł stanowi zadośćuczynienie za śmierć siostry H. J., jaka miała miejsce w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 28 czerwca 1998 roku. Powódka wskazała, że bardzo przeżyła śmierć siostry, z którą była mocno związana, albowiem spędzała z nią i jej rodziną święta, wakacje. Powódka wskazała, że po śmierci siostry była w złym stanie psychicznym, nie potrafiła sobie poradzić ze stratą H. J.. Powódka wskazała, że strona pozwana odmówiła jej wypłaty jakiegokolwiek zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, że siostra powódki nie była dla niej osobą najbliższą, nadto nie wykazała, że w chwili obecnej nadal cierpi z powodu śmierci siostry. Strona pozwana podniosła także brak swej odpowiedzialności co do zasady i nadmiernie wygórowaną wysokość żądania (k. 51 – 53).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sosnowcu sygn. akt III K 484/99 z dnia 17 lutego 2000 roku J. L. został uznany m.in. za winnego tego, że dnia 28 czerwca 1998 roku, w B. kierując samochodem marki R. (...) nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności, w tym bezpiecznej prędkości jazdy, pokonując łuk drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki T. nr rej. (...) kierowanym przez A. J., następnie na samochód marki R. najechał kierujący samochodem marki P. nr rej. (...) D. G., w wyniku zderzenia pojazdów kierowca samochodu marki T. A. J. oraz jego pasażerka H. J. na skutek doznanych obrażeń ponieśli śmierć na miejscu tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Dowód: wyrok sygn. akt III K 484/99 (k. 18) i wyrok sygn. akt VII Ka 297/00 (k. 18).

Powódka M. G. i H. J. były siostrami. Pozostawały w bardzo zażyłych stosunkach, spędzały razem czas wolny w wakacje, święta i weekendy. Czas te spędzały głównie w R., gdzie przyjeżdżała H. J. wraz ze swą rodziną. H. J. w trakcie pobytu w R. nocowała u M. G., a następnie na własnej działce w postawionej altance.

A. J. i H. J. zginęli wracając do swego domu z odwiedzin u powódki.

Po śmierci H. J. i jej męża, opieką i wychowaniem ich małoletniego syna zajęła się jego dorosła siostra. Syn zmarłej spędził wakacje u powódki.

Córka H. J. organizowała pogrzeb, finansowała koszt nagrobka.

Powódka cały czas odwiedza grób H. J., nie robi tego jednak często z uwagi na odległość od swego miejsca zamieszkania do cmentarza. Odwiedziny te mają miejsce raz, dwa razy do roku. Powódka zamawia także rocznicowe msze.

Powódka przeżyła śmierć siostry H. J., nie korzystała jednak z pomocy psychologa czy też psychiatry, nie zażywała żadnych leków na uspokojenie. Musiała zająć się rodzicami.

Śmierć H. J. była dla powódki szokiem, doznała ona poczucia bezradności i beznadziejności, wróciła jednak do stanu równowagi. Aktualnie powódka w związku ze śmiercią siostry nie wymaga terapii psychologicznej.

Dowód: zeznania świadka A. T. (k. 78 + nagranie rozprawy z dnia 24 listopada 2015 roku), zeznania świadka H. B. (k. 78v + nagranie rozprawy z dnia 24 listopada 2015 roku), zeznania powódki M. G. (k. 79 + nagranie rozprawy z dnia 24 listopada 2015 roku), zdjęcia (k. 38 – 42), opinia biegłej psycholog I. Ś. (k. 85 -88, 101).

Powódka M. G. ma (...) lata, zamieszkuje sama, jest właścicielką domu o pow. 100m², utrzymuje się z emerytury w kwocie około 700 zł, spłaca kredyt w wysokości 20.000 zł.

W 2015 roku zmarł syn powódki.

Dowód: oświadczenie o stanie majątkowym (k. 12 – 14), zeznania powódki M. G. (k. 79 + nagranie rozprawy z dnia 24 listopada 2015 roku).

Powódka w ramach postępowania przedsądowego nie otrzymała od strony pozwanej żadnej kwoty (okoliczności niesporne).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest zasadne częściowo.

Ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. 2008 rok nr 116 poz. 731) do kodeksu cywilnego wprowadzono przepis art. 446 § 4 kc, zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazany przepis znajduje zastosowanie jedynie do przypadków, gdy zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło po dniu 3 sierpnia 2008 roku (wyrok SN z dnia 25 maja 2011 roku II CSK 537/10 lex 846563). Natomiast w przypadku, gdy zdarzenie takie nastąpiło przed wskazaną datą (jak w niniejszej sprawie) możliwość dochodzenia stosowanej kwoty zadośćuczynienia, jako naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie dobra osobistego w związku za śmierć osoby najbliższej, wynika z art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc (uchwała SN z dnia 27.10.2010 rok III CZP 76/10 OSNC – ZD 2011 nr B poz. 143; uchwała SN z dnia 13.07.2011 roku III CZP 32/11 lex 950584).

Zgodnie z przepisem art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na podstawie wskazanego przepisu kompensowana jest krzywda, a więc szkoda o charakterze niemajątkowym, wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego (Adam Olejniczak „Komentarz do art. 448 kc – lex omega).

Wskazany przepis jest związany z przepisem art. 24 § 1 kc, na podstawie którego ten czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać zadośćuczynienia na zasadach określonych w przepisach kodeksu cywilnego.

Przesłanką odpowiedzialności na podstawie wskazanych przepisów jest bezprawność i zawinienie w działaniu sprawcy.

W niniejszej sprawie strona pozwana kwestionowała co do zasady swą odpowiedzialność, choć nie kwestionowała tego, że sprawca zdarzenia w wyniku, którego zginęła H. J. posiadał ubezpieczenie OC w (...) S.A. nadto nie był kwestionowany fakt winy sprawcy wypadku i fakt śmierci H. J. w związku z zawnionym działaniem J. L..

W ocenie Sądu niezasadne było stanowisko strony pozwanej, że nie jest zobowiązana do naprawienia szkody powódki. Należy zważyć, że odpowiedzialność strony pozwanej wynikała z umowy ubezpieczenia OC zawartej ze sprawcą wypadku z dnia 28 czerwca 1998 roku, a także wskazanych wyżej przepisów.

Przepis art. 448 kc, będący podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, dotyczy roszczeń o charakterze niemajątkowym, które mają rekompensować krzywdę związaną z bólem związanym z przedwczesną utratą bliskiej osoby, a także pozwolić wrócić do życia codziennego już bez tej osoby. Roszczenie z art. 448 kc dotyczy zarówno cierpień psychicznych, jak i fizycznych, zarówno tych aktualnych, jak i tych które mogą nastąpić w przyszłości, stanowi zatem rekompensatę za całą krzywdę związaną ze śmiercią najbliższej osoby.

Przepis art. 23 kc zawiera jedynie przykładowe wyliczenie dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej, nie określając samej definicji tych dóbr. Z treści tego przepisu wynika, że istnieje wiele dóbr osobistych korzystających z ochrony, a te dobra to pewne wartości nierozzerwalnie związane z jednostką ludzką. Katalog dóbr osobistych jest zmienny

i uzależniony także od zmieniających się warunków społecznych, co powoduje, że jedne dobra mogą zanikać a pojawiać się inne (St. Dmowski i St. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego, księga pierwsza, część ogólna ”Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 2001 rok). Ocena tego czy dane dobro mieści się w katalogu dóbr chronionych wskazanymi

przepisami zależy od Sądu rozpoznającego konkretny przypadek. Niewątpliwie do kręgu dób osobistych należą więź rodzinna, pamięć o zmarłej osobie. Nie każda jednak więź rodzinna mieści się w katalogu dób osobistych, należy do niego jedynie taka więź, której zerwanie wiąże się z poczuciem krzywdy, bólem i cierpieniem, tylko w takim wypadku bowiem śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby emocjonalnie związanej ze zmarłym, a co za tym idzie wiąże się z możliwością dochodzenia stosownego zadośćuczynienia; ciężar udowodnienia istnienia więzi rodzinnej podlegającej ochronie spoczywa na osobie domagającej się przyznania zadośćuczynienia (uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP 32/11 Lex 950584).

W ocenie Sądu powódka udowodniła, że w wyniku zdarzenia z dnia 28 czerwca 1998 roku w wyniku, którego zginęli H. J. i A. J., doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej z siostrą. Powódka była związana ze zmarłą, po jej śmierci były w stanie szoku, doznał zakłócenia równowagi emocjonalnej, a powrót do równowagi trwał przez pewien czas, co wynika z opinii biegłej psycholog I. Ś.. Sąd nie kwestionuje tego, że powódka do dziś odczuwa brak siostry zwłaszcza w sytuacjach związanych z uroczystościami rodzinnymi, brakiem obecności zmarłych w ich życiu. Powódka na dzień dzisiejszy, głównie dzięki wsparciu rodziny i wykształconym mechanizmom radzenia sobie w trudnych sytuacjach, pogodziła się zdaniem Sądu ze śmiercią H. J., choć odczucia związane z jej śmiercią tkwią w niej nadal. Okoliczności powyższe wynikają z zeznań powódki, a także opinii psycholog I. Ś..

W ocenie Sądu powódka była silnie związana z H. J. o czym może świadczyć fakt, że wspólnie spędzały prawie każdy wolny czas. Należy wskazać, że nie jest to coś zwykłego w dzisiejszych czasach, gdzie każdy ma własne życie i sprawy. Zwłaszcza kontakt ten nie jest tak bliski, gdy członkowie jednej rodziny zamieszkują w różnych miejscowościach oddalonych od siebie. Tymczasem powódka oraz H. J. ten czas spędzały wspólnie, H. J. w sąsiedztwie powódki wystawiła altankę, co świadczy o tym, że chciała przebywać w R. blisko siostry.

Wskazane okoliczności wynikają z zeznań powódki oraz świadków A. T., H. B. i zdjęć.

Sąd z uwagi na powyższe okoliczności nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że powódka nie wykazała więzi łączącej jej z H. J., że nie wykazała poczucia krzywdy i straty po śmierci siostry.

Należy też dodać, że Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że H. J. nie była osobą najbliższą dla powódki.

Należy zważyć, że o tym kto jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego decyduje układ faktyczny stosunków rodzinnych między zmarłym a o tymi osobami (OSNCP 1971 rok nr 3 poz. 56; wyrok SN z dnia 3.06.2011 roku IIICSK 279/10 lex 899254). Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, jak również przedstawionych wcześniej rozważań wynika w sposób niewątpliwy, że powódkę i H. J. wiązała silna więź emocjonalna, osoby te były dla siebie bliskie.

Okoliczności powyższe należało wziąć przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Przepisy nie dają odpowiedzi jakimi przesłankami należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając ustalanie kryteriów Sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie, przy uwzględnieniu okoliczności całokształtu danej sprawy.

Zadośćuczynienie pełni formę kompensacyjną, stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową, ma służyć powetowaniu nieprzyjemnych doznań poszkodowanego dzięki satysfakcji płynącej z możliwości dysponowania środkami finansowymi od osoby odpowiedzialnej za krzywdę, przy czym wysokość wskazanego zadośćuczynienia nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, nie może być nadmiernie wygórowane w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc winno być utrzymane w rozsądnych granicach (Komentarz do kodeksu cywilnego pod. (...). E. G. Wydawnictwo (...) rok; A. M. „Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji”

w „Odpowiedzialność Cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora A. S.” Z. 2004 rok; wyrok SN z dnia 26.02.1962 roku 4 Cr 902/61 OSNCP 1963 rok poz 105; wyrok SN z dnia 14.02.2008 roku IICSK 536/07 lex 461725; wyrok z dnia 27.02.2004 roku V CK 282/2003 lex 1837777).

Jak wskazano wyżej Sąd decydując o wysokości kwoty zadośćuczynienia miał na uwadze intensywność więzi jaka wiązała powódkę ze zmarłą i intensywność przeżyć związanych z jej śmiercią.

Sąd uznał, przy uwzględnieniu wskazanych wyżej okoliczności, że żądanie powódki w zakresie zasądzenia kwoty 20.000 zł jest nadmiernie wygórowane, w przypadku uwzględnienia powództwa w tej wysokości doszłoby do wzbogacenia M. G., a zasądzona kwota nie stanowiłaby jedynie rekompensaty związanej z doznanymi przez nią krzywdami, ale stanowiłoby także formę podniesienia stopy życiowej powódki, czego od strony powodowej nie można się domagać. Nadto Sąd uwzględnił czas jaki upłynął od 28 czerwca 1998 roku i stan emocjonalny powódki w dacie wyrokowania, co wynikało z opinii biegłej I. Ś..

W ocenie Sądu powódce należy się kwota 10.000 zł, która jest adekwatna do naruszonych dóbr osobistych w postaci krzywdy związanej ze zerwaniem więzi z siostrą, której nigdy nie zobaczy. Jednocześnie zasądzona kwota uwzględnia poziom zamożności społeczeństwa, jak również samych powódki. M. G. mieszka na terenie, gdzie poziom zamożności jest niższy niż w mieście, a kwota 10.000 zł jest kwotą znaczącą. Nie należy ona do osób zamożnych, albowiem utrzymuje się z niskiej emerytury, spłaca kredyt i w ocenie Sądu kwota 10.000 zł uwzględnia wskazane wyżej okoliczności.

Z uwagi na powyższe zasądzono w pkt I wyroku od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

Natomiast w pkt II oddalono żądanie ponad kwotę zasądzoną oraz w zakresie odsetek przed wydaniem wyroku. Odsetki zasądzono od dnia wydania orzeczenia, albowiem Sąd zasądzając zadośćuczynienie uwzględnia stan istniejący w dacie zamknięcia rozprawy, a zasądzona kwota stanowi jednorazowe świadczenie.

Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłej I. Ś., albowiem była jasna, logiczna i odpowiadała na wszystkie zadane przez Sąd pytania. Nadto biegła przedstawiła w jaki sposób doszła do wyników swej opinii, opisała przeprowadzone badania opierając się na swej wiedzy i doświadczeniu życiowym.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania powódki i wszystkich świadków, nie zostały przedstawione żadne dowody, które pozwoliłyby na podważenie wiarygodności zeznań wskazanych osób.

O kosztach procesu orzeczono w pkt IV na podstawie z art. 100 kpc i art. 108 kpc.

Strony wygrały po 50 % w stosunku do swych stanowisk zatem koszty zostały między nimi zniesione, albowiem żadna ze stron nie ma obowiązku zwrotu drugiej poniesionych kosztów procesu.

W pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. tj. 2014 rok poz. 1025 z późn. zm).

W niniejszej sprawie powstały nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 1265,76 zł, na które złożyły się opłata od pozwu w kwocie 1000 zł od uiszczenia, której powódka była tymczasowo zwolniona, a także kwota 265,76 zł związana z wynagrodzeniem biegłej.

W ocenie Sądu mając na uwadze wynik postępowania, strony winny ponieść ciężar wskazanych kosztów po 1/2 części czyli po 632,88 zł. Kwoty te nakazano pobrać w pkt IV wyroku, co do powódki z zasądzonego roszczenia.

Na koniec należy wskazać, że strona powodowa dość szeroko przedstawiła kwestię braku przedawnienia roszczenia. Z uwagi na brak zarzutu strony pozwanej co do ewentualnego przedawnienia się żądania powódki, Sąd nie rozpatrywał tej kwestii.